DODATEK DO N° 25.

Dnia 10 września 1838.

Wiadomości Rozmaite.

Warszawa, 14 lipca, 1838 r.

— Odkryto tu stowarzyszenie dzieci od 12 do 18 lat; całą zbrodnię jakiéj można im było dowieśdź, stanowiła przysięga przez którą zobowiązali się zachowywać język narodowy i pozostać wiernymi religii swych ojców. Rząd nazwał te szlachetne uczucia jakobinizmem, niebezpieczną demagogią którą potrzeba wykorzeniać wszystkiemi środkami, i bez względu na małoletność obwinionych poddał ich srogości prawa. Widziałem te nieszczęśliwe dzieci na wozach, z pogolonemi głowami, w żołnierskich płaszczach — wieziono je naprzód do Modlina, a z tamtąd na całe życie na Kaukaz. W wigilią tego dnia otrzymały okropną chłostę; wszystkie osoby zgromadzone w sali ratuszowéj dla widzenia wystawy wyrobów przemysłu słyszały ich przerażające krzyki. — Naoczny świadek powiadał mi, że w Wilnie, w więzieniu, widział kajdanki przygotowane dla dzieci.

— W téj drammie co odbywa się na ziemi polskiéj śmieszność stoi zawsze obok srogości. Arcyksiąże Ferdynand d'Est, na wezwanie samowładcy, przybył powitać go w Modlinie. Spotkali się w fortyfikacjach wzniesionych za miliony wydarte Polsce: «jego wysokość, rzekł Cesarz, obaczy twierdzę, która jest tem obok innych twierdz, czem Cesarstwo Rossyjskie przy innych mocarstwach Europy.» Wychowanie książąt domu austrjackiego nieprzygotowywa ich na podobne przyjęcia: książe Ferdynand też nic nieodpowiedział. Trzeciego dnia było widowisko bezpłatne w Łazienkach. Cesarz obawając się zapewne aby przytomność jego nieobudziła zbytniego zapału, pozostał w swym pokoju za

firanką, przez którą mógł wszystko widzieć, nieukazując publiczności, jeno koniec swojego nosa uzbrojony lornetą.

Mimo przeszkody, cywilizacja przekrada się tu przecie, ale gości tylko pomiędzy niższymi urzędnikami, Ministrowie zaś niemają nawet lekkiego wyobrażenia o rzeczach będących pod ich zarządem. Jednym z takich improwizowanych ministrów jest Szypów, naczelnik instrukcyi publicznéj a który swojéj własnéj niezaczął. Mikołaj nazbyt skromnie sam oszacował swoję wartość, kiedy powiedział Paskiewiczowi że Szypów jest jedyny człowiek w Cesarstwie który pojmuje swego pana.

— Przez ośm dni, jak Cesarz bawił w Warszawie zawieszono aresztowania; ale po jego wyjeździe rozpoczęły się z podwojeniem śrogości; wybierają zewsząd najpiękniejszą młodzież; niedawno czteréj z liczby tych których prowadzono z gubernii Płockiéj, rzuciło się z mostu do Wisły, i tak szczęśliwie uszli męczarni.

— Koło Warszawy niemożna się pokazać bez narażenia worka i życia. Trzy tygodnie temu jak obywatel pewien, Pan Zabłocki, wracający ze stolicy na wieś z żoną i z córką, napadnięty został od Muzułmanów (ulubionéj gwardyi Paskiewicza, rozłożonéj w około miasta); obrany ze wszystkiego, widząc że ci barbarzyńcy mieli znieważyć jego żonę i córkę, wydziera sztylet jednemu z rozbojników który własnie obrywał damom kulczyki, broni się bohatersko, wraca co prędzéj do Warszawy, i staje skrwawiony i ze sztyletem w ręku przed Paskiewicza, żadając sprawiedliwości — podziśdzień na nią czeka. — Dwaj młodzi urzędnicy banku, moi znajomi, napadnięci u jednéj z rogatek stolicy, poranieni i za umarłych wrzuceni w rów zostali; jeden złamaną miał rękę, a drugi stracił oko, woźnica zaś ich na śmierć był ubity — Gdy poźniéj skradzione ich rzeczy znaleziono u oficera kozackiego, ten zamiast być do odpowiedzialności pociągniętym, awansowany został, *aby dowiódł źle myślącym że to krajowcy rozbijają, a wojskowi rosyjscy znachodzą się przy rozbojach dla obrony niewinnych.*

— Jenerał major Szypoff sprawujący obowiązki spraw we-

wnętrznych i dyrektora oświecenia publicznego w Królestwie Polskim ogłosił następujący ukaz :

1. Mieszczanie i mieszczanki, toż chłopi i chłopki polscy mają nadal nieużywać stroju krakowskiego ni mazowieckiego; również wzbronionem jest noszenie rogatych czapek czerwonych, piór pawich, pasów ozdobionych mosiężnemi kółkami; nadto niewolno będzie ubierać się w suknie niebieskie, karmazynowe i białe. Tego ostatniego koloru można tylko używać na koszule, gatki i chustki do nosa.

2. Na przyszłość, wszyscy Polacy i Polki nosić będą ubiory rosyjskiego kroju, barwy ciemnéj; kobiety jednak będą mogły, do stroju, używać materyi kolorów zielonego i ponsowego.

3. Gdy strój rosyjski daleko jest oszczędniejszy, rząd pootwiera we wszystkich miastach i wsiach, składy ubiorow, i ubiory te sprzedawane będą Polakom za mniejszą od zwykłéj cenę.

4. Nagroda jednego rubla naznaczona jest każdemu co pospieszy zastosować się do niniejszego ukazu. Opierający się ukarani zostaną chłostą, którą, w razie uporu w nieposłuszeństwie, władze podwoić każą.

5. Odmiana stroju ma być ukończona przed 1 Stycznia 1839 roku.

— Władze moskiewskie aresztowały Hr. Alexandrową Chodkiewiczowę i na rozkaz wyższéj policii odesłały ją pod strażą do Petersburga.

Warszawa, 25 lipca.

« Już lat kilka nie było tu wystawy sztuk pięknych. Wznowiona tego roku w Czerwcu, ze wszech miar zaszczytnie wypadła. Do rzędu najpierwszych dzieł wystawy najsłuszniéj policzone być winny prace Januarego Suchodolskiego, który lat kilka kształcił się we Włoszech. Sławione powszechnie dzieła jego są : « Zdobycie Ahalcyku przez wojsko rossyjskie» « Przejście góry Saganrog »; « Przejście góry St. Bernarda » ; kilka scen z gościńców włoskich, jakoto : « Powrót z winobrania » ; « Napad bandytów » ; « Wieśniacy przed pustelnią » ; « Rybacy przy świetle

księżyca » i « Widok Sorentu. » — Alex. Kokular, zasłużony profesor, ozdobił wystawę obrazem historycznym własnego pomysłu, przedstawiającym : « Wzięcie w niewolę Hagi-baszy. » Oprócz tych odszczególnili się : Marcin Zalewski widokami, mianowicie : « Placów Zygmunta i Teatru wielkiego » ; « Amfiteatru w Łazienkach » ; « Gór Denassowskich » i t. p. — Franciszek Paszkowski dwóma oryginalnemi obrazami : « Dziewczyna po płaczu » i « Młoda niewiasta splatająca włosy. » Obrazy pełne życia i prawdy — Bawiący w Mnichowie Alexander Leser obrazem « Fechmistrz niemiecki 16 wieku. » — Wincenty Kasprzycki odmalował gładkim pęzlem : « Widok banku polskiego » i « Część cmentarza w Powązkach.— Kasper Rahn szwajcarskie i polskie krajobrazy z natury. Bonawentura Dąbrowski dwa piękne obrazy: « Człowiek siedzący przy ogniu palącego się pieca » i « Scena w karczmie prowincyjonalnéj. » Wreszcie były obrazy, tak oryginalne jakoteż kopie : pp. Piotra Lebrun , J. Sikorskiego, L. Palskowskiego, K. Macka , A. Wysockiego, J. K. Minasowicza i t. d. Płeć nadobna nie dająca się w niczém wyprzedzić, co jest szlachetne i piękne, miała na tegorocznéj wystawie w wydziale malarstwa swoje reprezentantki w pp. Bajerowéj, Brzezińskiej, Aug. Glinka, Alb. Gładysz, Anieli i Krystynie Lessel, z Hauków Pawłowskiéj, Am. Pfanhauser, z Czackich Szeptyckiéj i J. Żarnowskiéj. — Rzeźby były dłuta J. Tatarkiewicza i Konst. Hegla. Pierwszego « Psyche, » z białego marmuru, zwracała powszechną uwagę. — Według drukowanego katalogu, wystawa liczyła w ogóle dzieł malarskich przeszło 200, snycerskich 10; pracowało nad jéj uświetnieniem 50 osób płci obojéj. »

—Dnia 17 Lipca zmarł w Olsiadach (w Powiecie Telszewskim) X. Józef Arnolf Xiąże Giedroyć Biskup Dyecezalny żmuydzki, mając wieku lat 89, a pasterstwa swego 40.

DONIESIENIE PŁATNE.

— Jan Czyński mieszkający na ulicy Pavée S. André des Arts N. 15 w Paryżu, oznajmia iż listów *niefrankowanych* nieprzyjmuje. (68.)

W DRUKARNI BOURGOGNE ET MARTINET, RUE JACOB, 30.